**„Na podwórku koło bramy”**

H. Łochocka

Na podwórku koło bramy wiodą spory cztery mamy.

Każda woła, że jej dziecię najładniejsze jest na świecie.

Mówi krowa: cielątko! Mówi owca: jagniątko!

Mówi świnka: prosiątko! A kobyłka: źrebiątko!

Lecz tymczasem dziatek czwórka już wymknęła się z podwórka

i na łączce sobie hasa w lewo, w prawo, hej hopsasa!

Podskakuje cielątko, a tuż za nim jagniątko,

podryguje prosiaczek, biega w kółko źrebaczek.

A z pobliskiej biegł zagrody hałaśliwy kundel młody

i ogonem raźnie machał, poszczekując: hau, hau, hau, hau.

Oj, umyka cielątko, oj, umyka jagniątko,

oj, umyka źrebaczek, a na końcu prosiaczek.